

Dawka mediów

Andrzej Piechocki

Dziesiątki, setki, tysiące informacji. Docierają do nas różnymi drogami. Coraz szybciej, przez całą dobę. Informacje zwyczajne, ważne, z ostatniej chwili. Fascynujące, nieprawdopodobne, sensacyjne. Głównym składnikiem dawki mediów są fragmenty informacji rzeczowych.

Najlepsza pielęgniarka

Puchar dla najlepszej w kraju pielęgniarki trafił do Poznania. Otrzymała go Joanna Kaczmarek z Wielkopolskiego Centrum Onkologii. Laureatka ma 27 lat i pracuje w zawodzie prawie dwa lata. Urodziła się i mieszka w Środzie Wielkopolskiej, jest absolwentką Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. W rywalizacji pokonała ponad trzysta pielęgniarek z całej Polski. – *Konkurs niewątpliwie był trudny, tym bardziej cieszę się z wygranej* – powiedziała Radiu Merkury Joanna Kaczmarek.

W eliminacjach wojewódzkich pierwsze trzy miejsca zajęły pielęgniarki z Wielkopolskiego Centrum Onkologii w Poznaniu. Zofia Cwalina, pielęgniarka naczelnia tej lecznicy mówi, że jest to niewątpliwie zasługa inwestowania w personel. Puchar za zdobycie tytułu „Pielęgniarki 2009 r.” trafił do Poznania po raz pierwszy. Przyszłoroczny finał będzie organizowany właśnie w stolicy Wielkopolski.

WWW.RADIOMERKURY.PL

Nie bagatelizuję tego

W prosektorium miejskiego szpitala przy ul. Mickiewicza pracował właściciel zakładu pogrzebowego – ujawniła „Gazeta”. Namawiał on rodziny zmarłych pacjentów do skorzystania z usług swojej firmy i wyłudzał pieniądze za toalete pośmiertną, która jest bezpłatna.

Po naszej publikacji w szpitalu trwa kontrola. Co udało się już ustalić? – *Pracownik prosektorium Piotr K. pracował w sąsiednim zakładzie pogrzebowym* – potwierdza Maria Remiezowicz, dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Urzędu Miasta. – *Na tablicy prosektorium znajdował się numer jego ewidencji gospodarczej (nazajutrz zniknął). Był też telefon kontaktowy, ten sam, który figurował na szyldzie firmy pogrzebowej i jej karawanach.*

Miasto złożyło doniesienie do prokuratury, a dyrektorka szpitala zwolniła Piotra K.

Sylwia Sałwacka, Piotr Żytnicki: Czy po nekroaferze opisanej przez „Gazetę” rozmawiał pan z dyrektorką szpitala?

Jerzy Stępień, wiceprezydent Poznania:

– Nie, zrobię to w ten piątek.

Jak pan ocenia, czy Elżbieta Wrzesińska-Żak jest dobrą dyrektorką?

– Pod względem merytorycznym – tak.

Ma pan do niej zaufanie?

– Mam, ale muszę je zweryfikować.

Na razie pracę w prosektorium stracił Piotr K. Ale przecie o tym, że jest on równocześnie właścicielem firmy

pogrzebowej, dyrektorka musiała wiedzieć. Tolerowała ten patologiczny układ. Czy do wyjaśnienia sprawy nie powinna zostać zwolniona lub odsunięta od pełnienia obowiązków?

– To, że o sprawie zrobiło się głośno, nie jest przesłanką do zwolnienia dyrektora. Takich rzeczy nie robi się na podstawie artykułu prasowego ani informacji, które krążą po szpitalu, ale na podstawie twardych faktów i dowodów.

Ale pierwsza kontrola w szpitalu potwierdza doniesienia „Gazety”. Czy to mało?

– Mam świadomość, że w szpitalu Raszei jest problem, nie bagatelizuję tego. Musimy przeanalizować, czy te przesłanki mogłyby być podstawą do takich decyzji. Miasto ma rozmaite doświadczenia z sądami pracy. Przypomnę aferę w izbie wytrzeźwień. Zwolniony dyscyplinarnie pracownik podał miasto do sądu – i przegraliśmy. Zdania prawników w tej sprawie też są podzielone. Chcemy działać w sposób wyważony.

„GAZETA WYBORCZA”

Przypomni o lekach

W Polsce tylko 20 proc. pacjentów uzyskuje dobre wyniki w terapii nadciśnienia tętniczego. Ważną tego przyczyną jest nieregularne przyjmowanie leków. W celu poprawienia tych statystyk organizatorzy kampanii „Lecz nadciśnienie skutecznie” uruchamiają bezpłatny serwis SMS-owy, który będzie przypominał pacjentom o konieczności zażycia leku.

Serwis ruszył w poniedziałek 17 maja, kiedy to obchodzony jest Światowy Dzień Walki z Nadciśnieniem Tętniczym, na które na świecie cierpi ponad 1 mld ludzi, a w Polsce ok. 9 mln osób.

Jak przypominają organizatorzy kampanii, NT znacznie zwiększa ryzyko groźnych dla życia powikłań, takich jak zawał serca, udar mózgu, niewydolność serca czy nerek. Pacjenci mogą w dużym stopniu zredukować to ryzyko, jeśli będą dbać o siebie, m.in. stosując zdrową dietę i uprawiając aktywność fizyczną, gdyż otyłość i związana z nią cukrzyca to najpoważniejsze czynniki rozwoju nadciśnienia, na które możemy mieć wpływ. Drugim istotnym elementem terapii jest regularne zażywanie leków przepisanych przez lekarza.

Jak tłumaczy prezes Fundacji „Żyjemy zdrowo”, która jest jednym z organizatorów kampanii, pacjent z nadciśnieniem może zgłosić chęć przystąpienia do serwisu poprzez stronę www.lecnadcisnienieskutecznie.pl (zakładka: „Dla pacjentów”, i dalej „Bezpłatny pilotażowy serwis SMS”). Dzięki temu będzie mógł codziennie otrzymywać bezpłatny SMS z informacją o konieczności zażycia leku.

Autorzy kampanii zwracają też uwagę, że poprawę współpracy pacjenta z lekarzem można uzyskać również dzięki tzw. terapii złożonej, czyli kombinacji dwóch leków w jednej tabletkie. Dlatego w krajach Unii Europejskiej oraz w USA lekarze od wielu już lat preferują tę metodę leczenia. W UE leki złożone zaleca 40 proc. lekarzy, natomiast w Polsce zaledwie 0,5 proc.

DAREK GOLIK

WWW.RZECZPOSPOLITA.PL